

Sygn. akt III Ca 561/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Skrzekut SSO Ewa Adamecyk SSR del. Monika Młynarczyk-Mościcka (sprawozdawca)
Protokolant:	inspektor sądowy Jadwiga Sarota

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2013r. w Nowym Sączu

na rozprawie sprawy

z powództwa małoletniego P. W. (1) działającego przez matkę J. W. i J. W.

przeciwko P. W. (2)

o alimenty

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 24 kwietnia 2013 r., sygn. akt III RC 405/12

1. **zmienia zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, że w miejsce słów: „ ...poczynając od dnia 5.12.2012 r....” wpisuje słowa „...poczynając od dnia 1.01.2013 r...” oraz po słowach: „... którejkolwiek z rat ...” dodaje słowa: „...oraz kwotę 100 zł tytułem alimentów za miesiąc grudzień 2012 r.”,**
2. **w pozostałym zakresie apelację oddala,**
3. **nie obciąża pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz powodów.**

Sygn. akt III Ca 561/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Nowym Targu w sprawie III RC 405/12 zasądził od pozwanego P. W. (2) s. S. i W. alimenty na rzecz małoletniego syna – P. W. (1) w kwotach po 400 zł miesięcznie, poczynając od dnia 5 grudnia 2012 roku, wszystkie raty płatne z góry do rąk matki małoletniego – J. W., do 10 dnia każdego następującego po sobie miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności

którejkolwiek z rat (pkt. I wyroku). Sąd zasądził również od P. W. (2) na rzecz J. W. kwoty po 200 zł miesięcznie tytułem zaspokojenia potrzeb rodziny, poczynając od dnia 5 grudnia 2012 roku, wszystkie raty płatne z góry do rąk J. W. do 10 dnia każdego następującego po sobie miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat (pkt. II wyroku). W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo (pkt. III wyroku). Nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 360 zł tytułem opłaty sądowej, od uiszczenia której powódka była zwolniona z mocy ustawy (pkt. IV wyroku). Sąd zasądził również od P. W. (2) na rzecz J. W. kwotę 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt V wyroku) i nadał wyrokowi w pkt. I i II rygor natychmiastowej wykonalności (pkt. VI wyroku). Powódka w toku postępowania żądała zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwot po 300 zł miesięcznie oraz po 500 zł miesięcznie na rzecz małoletniego syna P. W. (1).

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka J. W. wyszła za mąż za pozwanego w dniu 28 kwietnia 2012 roku. Po zawarciu związku małżeńskiego małżonkowie zamieszkali w domu rodzinnym powódki w O., gdzie rodzice powódki udostępnili im w swoim domu osobne mieszkanie. Zaraz po ślubie pozwany pojechał za granicę w celach zarobkowych na zbiór truskawek i przywiózł do domu 6.000 zł. Pozwany wyremontował przydzielone im mieszkanie, małżonkowie zakupili meble. Środki na remont i wyposażenie mieszkania pochodziły z prezentów weselnych. W lipcu 2012 roku pozwany przez kilka dni pracował przy brukowaniu, zaś od 1 sierpnia 2012 roku do 27 października 2012 roku był zatrudniony w firmie budowlanej na podstawie umowy o pracę, którą utracił z powodu likwidacji stanowiska pracy. Pozwany pracując w firmie budowlanej zarabiał 3.000 zł. netto miesięcznie. Sąd ustalił, że małoletni P. W. (1) – syn J. i P. urodził w dniu 12 sierpnia 2012 roku, jest dzieckiem rozwijającym się prawidłowo, opiekę nad nim sprawuje powódka. W dniu 15 września 2012 roku pozwany pokłócił się z żoną, doszło do awantury rodzinnej, w którą zaangażowali się teściowie pozwanego. Mieli oni pretensje do P. W. (2), że nie chce się zająć ani dzieckiem ani powódką po porodzie. Po kłótni pozwany zadzwonił do swojej siostry i ojca, by po niego przyjechali, ponieważ z uwagi na to że wypił piwo nie może samodzielnie prowadzić pojazdu. Po dwóch lub trzech dniach pozwany zabrał swoje ubrania ze wspólnego mieszkania i od tego czasu mieszka w domu rodzinnym w C..

Sąd ustalił również, że pozwany od dnia 1 listopada 2012 roku jest zarejestrowany jako osoba bezrobotna. Zamieszkuje w domu rodzinnym wraz z rodzicami i rodzeństwem, łącznie w tym domu zamieszkuje dziesięć osób. Pozwany najmuje się do dorywczych prac przy budowie, ma zamiar ponownie wyjechać za granicę na zbiór truskawek w sezonie. Ojciec pozwanego pracuje w tartaku, zarabia 1.500 zł, a matka jest gospodynią domową. Pozwany nie posiada żadnego majątku, korzysta z kilkuletniego samochodu marki M. (...) należącego do jego ojca. Ojciec pozwanego również ma do dyspozycji swój samochód. Powódka prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z rodzicami, którzy są rolnikami. Hodują oni dwie krowy, trzy świnie i konia, a także otrzymują dopłatę z Unii Europejskiej w wysokości około 7.000 zł. rocznie. Wspólnie z powódką i jej rodzicami w domu zamieszkuje również brat powódki – S. G.. Na utrzymanie domu rodzice powódki wydają ok. 800 zł. miesięcznie. J. W. nigdzie nie pracuje, zajmuje się dzieckiem. Sąd ustalił, że od czasu wprowadzenia się pozwanego z domu przesłał on żonie na utrzymanie po 300 zł. przez trzy miesiące.

W takim stanie faktycznym Sąd uwzględnił powództwo w części. Co do świadczeń na rzecz syna stron – P. W. (1), Sąd podkreślił, że pomiędzy stronami w toku postępowania sporna była jedynie wysokość obowiązku alimentacyjnego obciążającego pozwanego, który oświadczał, że zgadza się na obciążenie go kwotą 300 zł miesięcznie. Sąd Rejonowy oszacował koszty utrzymania małoletniego P. W. (1) na kwotę 600-700 zł miesięcznie, przyjmując że na koszty te składa się wyżywienie dziecka, ubranie pieluchy jednorazowe, szczepionki, witaminy, środki czystości. Sąd podkreślił, że matka tak małego dziecka nie jest w chwili obecnej w stanie podjąć zatrudnienia, bo jest zobowiązana do osobistej opieki nad dzieckiem. Skoro pozwany sam zwolnił się ze sprawowania osobistej pieczy nad dzieckiem to winien w wyższym stopniu niż powódka partycypować w kosztach utrzymania dziecka. O obowiązku alimentacyjnym Sąd orzekł podając przepis art. 135 § 2 krio.

Sąd podkreślił również, że stosownie do przepisu art. 27 krio oboje małżonkowie są obowiązani każdy według swoich możliwości zarobkowych i majątkowych przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także w całości lub w części na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym. Sąd podał, że z poczynionych ustaleń wynika, iż pozwany jest osobą nieodpowiedzialną, która nie dorosła do roli ojca i męża. Nadto, w ocenie Sądu deklaracje składane przez pozwanego

w toku sprawy o gotowości wspólnego życia w zgodzie z powódką są niepoważne. Pozwany deklaruje bowiem że może wraz z rodziną zamieszkać w swoim rodzinnym domu, gdzie przebywa już dziesięć osób, a przecież u rodziców powódki małżonkowie mają zagwarantowane osobne mieszkanie. Sąd nadto wskazał, że pozwany zainwestował w urządzenie mieszkania, nie ma zatem żadnego racjonalnego powodu żeby powódka z dzieckiem miała je opuszczać i mieszkać z teściami w domu, w którym przebywa liczna rodzina. Sąd wskazał, że w związku z tym, że powódka nie jest w stanie podjąć zatrudnienia i zarobić na własne utrzymanie z uwagi na opiekę nad dzieckiem, należało obciążyć pozwanego obowiązkiem zaspokajania potrzeb rodziny do kwoty po 200 zł. miesięcznie. Sąd zaznaczył, że pozwany jest osobą młodą, zdrową, od kilku lat zarabkuje sezonowo trudniąc się pracami na budowach jako robotnik budowlany, okresowo też wyjeżdża za granicę, gdzie pracuje przy zbiorach owoców. Zatem jest w stanie sprostać nałożonemu przez Sąd obowiązkowi alimentacyjnemu określonymu w pkt. I i II wyroku. Sąd podał także, że w pozostałym zakresie roszczenie powódki podlegało oddaleniu, ponieważ J. W. nie wykazała aby koszty utrzymania małoletniego jak też domu i rodziny wynosiły kwotę powyżej 1.000 zł. miesięcznie.

Sąd ustalił wysokość opłaty sądowej na kwotę 360 zł i obciążył nią pozwanego, powołując przepis art. 96 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2010r. nr 90 poz. 594 ze zm.). Obciążył również pozwanego na rzecz powódki kosztami zastępstwa procesowego, na podstawie § 6a ust. 1 pkt. 11 w zw. z § 6 pkt.4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163 . poz. 1349 ze zm.). O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd orzekł na podstawie art. 333 § 1pkt. 1 k.p.c.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją złożoną przez pełnomocnika pozwanego. W apelacji złożonej podniesiono zarzuty naruszenia:

- przepisów prawa materialnego – art. 27 krio oraz art. 135 § 1 i § 2 krio przez niewłaściwe ich zastosowanie i przyjęcie, że pozwany sam zwolnił się ze sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem i winien w wyższym stopniu niż powódka partycypować w kosztach jego utrzymania, jak też przez bezpodstawne przyjęcie, że pozwany winien płacić na rzecz powódki alimenty w kwocie po 200 zł miesięcznie tytułem zaspokojenia potrzeb rodziny.

- przepisów postępowania - art. 328 § 2 k.p.c. przez dowolną ocenę materiału dowodowego w szczególności zeznań świadków, nieuzasadnione oparcie rozstrzygnięcia wyłącznie na twierdzeniach powódki oraz zawnioskowanych przez nią świadków i nieuwzględnienie zeznań pozwanego oraz świadka B. G. – bez należytego uzasadnienia takiego stanowiska, jak też niewystarczające uzasadnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia.

- błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez przyjęcie, że „pozwany sam zwolnił się ze sprawowania osobistej pieczy nad dzieckiem” w sytuacji gdy pozwany zeznał, iż został wyrzucony z domu przez rodziców powódki i wskazał, że „prosiłem żonę na kolanach aby poszła siedzieć do moich rodziców na C., ale nie chciała iść, ja bym ją dziś wziął ale ona nie chce iść...”

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżanego orzeczenia i zasądzenie od niego na rzecz małoletniego P. W. (1) alimentów w kwocie po 300 zł miesięcznie poczynając od 1 stycznia 2013 roku, płatnych do dnia 10 każdego następującego po sobie miesiąca do rąk matki małoletniego – J. W. – z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat – w pozostałym zakresie o oddalenie powództwa. Skarżący wniósł również o zmianę wyroku w pkt. II poprzez oddalenie żądania J. W. a także o orzeczenie o kosztach sądowych stosownie do wyniku postępowania i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego P. W. (2). Apelujący wniósł również o zasądzenie od J. W. kosztów postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że Sąd błędnie przyjął, iż pozwany zwolnił się ze sprawowania osobistej pieczy nad dzieckiem jak też że jest osobą nieodpowiedzialną, która nie dorosła do roli ojca i męża. Podano, że pozwany wspólnie z bratem wyremontował w domu teściów kuchnię i sypialnię, wymalował ściany, położył płytki. Zakupił również do mieszkania wyposażenie kuchni. Przez cały czas trwania pożycia stron oddawał powódce zarobione przez siebie pieniądze a po przyjsciu na świat dziecka zakupił dla niego wyprawkę. Nadto Sąd przyjął wersję zdarzenia z

dnia 15 września 2012 roku, której przeczył pozwany. P. W. (2) został bowiem wyrzucony przez teściów z domu a żona mimo jego próśb o zamieszkanie u jego rodziców – w C. nie chciała wyrazić na to zgody. Pozwany zaznaczył, że teściowie nadmiernie ingerowali w życie małżonków. P. W. (2) wskazywał również, że uznał żądanie pozwu w zakresie alimentów na rzecz małoletniego syna do kwoty 300 zł miesięcznie. Jego sytuacja jest trudna, od dnia 19 grudnia 2012 roku jest on osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku, ma wykształcenie podstawowe, nie ma zawodu. W ciągu ostatnich miesięcy aktywnie poszukiwał prac dorywczych. Zaznaczał, że wyremontował pomieszczenia zajmowane przez strony w domu rodziców powódki w O. nie po to by po kilku miesiącach opuścić rodzinę. O rozstaniu stron zdecydowali rodzice powódki i ona sama. Skoro zaś powódka podjęła taką decyzję widząc zaangażowanie męża w sprawy rodziny, przygotowanie mieszkania, dążenie do zapewnienia rodzinie środków utrzymania – to nie ma podstaw by pozwany płacił na jej rzecz zasądzoną kwotę 200 zł miesięcznie tytułem zaspokajania potrzeb rodziny. Nadto gdyby powódka zamieszkała w C., dzieckiem zajęłaby się niepracująca matka pozwanego a powódka mogłaby podjąć pracę. P. W. (1) podkreślił nadto, że Sąd zasądził od niego alimenty na rzecz małoletniego syna od 5 grudnia 2012 roku gdy zapłacił on kwotę 300 zł za grudzień – czego potwierdzenie przedłożył do akt sprawy. Zatem Sąd powinien zasądzić alimenty poczynszy od dnia 1 stycznia 2013 roku (k.84-88).

Odpowiedź na apelację złożyła powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Wnosiła o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W odpowiedzi na apelację wskazano, że wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy a zarzuty apelacji są bezzasadne, bowiem Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Bezsporne jest, że od połowy września 2012 roku pozwany nie uczestniczy osobiście w sprawowaniu pieczy nad dzieckiem ani w jego wychowaniu. Cały ciężar wychowywania i sprawowania pieczy spoczywa na powódce J. W.. Sąd słusznie przyjął, że pozwany w większym stopniu powinien przyczyniać się do zaspokajania potrzeb małoletniego. Powódka z racji opieki nad dzieckiem nie może samodzielnie utrzymać zarówno siebie jak i syna. Podkreślono również, że w świetle orzecznictwa nawet zupełne zerwanie pożycia małżeńskiego nie uchyla obowiązku przewidzianego w przepisie art. 27 krio. Powódka wskazała, że warunki mieszkaniowe w jej domu rodzinnym są daleko lepsze od warunków panujących w rodzinnym domu pozwanego w C.. Poza tym pozwany ma możliwości zarobkowe – jest osobą dobrze zarabiającą i może regulować należności na rzecz syna i żony. Potwierdzeniem tego jest fakt, że pozwany uregulował zasądzone wyrokiem Sądu Rejonowego w Nowym Targu alimenty w kwocie 2.580 zł, zatem jego sytuacja finansowa nie jest zła (k.103-104).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się zasadna jedynie w części, a to co do nieuwzględnienia przez Sąd Rejonowy w Nowym Targu w rozstrzygnięciu kwoty 300 zł wpłaconej przez pozwanego tytułem alimentów na syna w grudniu 2012 roku. W pozostałym zakresie apelacja jest bezzasadna.

Sąd Rejonowy przeprowadził prawidłowo postępowanie w sprawie, poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i wyjaśnił wszystkie okoliczności istotne dla jej rozstrzygnięcia sprawy, wyciągając prawidłowe wnioski prawne. Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy.

Ustalenia faktyczne w sprawie Sąd poczynił na podstawie dokumentów jak też zeznań świadków i stron postępowania. Należy podkreślić, że zeznania te są zasadniczo zbieżne, poza zeznaniami co do szczegółów przebiegu zdarzenia z dnia 15 września 2012 roku, na skutek którego pozwany opuścił dom teściów w O.. Różnice te jednak wynikają z subiektywnych wrażeń stron i – zrozumiałej w sytuacji konfliktu między małżonkami – próby przedstawienia własnego zachowania w lepszym świetle.

Sąd prawidłowo powołał w uzasadnieniu przepisy art. 27 krio i 135 § 1 i § 2 krio, dokonując oceny prawnej, którą Sąd odwoławczy w całości podziela. Rozstrzygnięcie o świadczeniach alimentacyjnych względem małoletniego P. W. (1) znajduje oparcie w przepisie art. 135 § 2 krio. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił koszty utrzymania małoletniego P. W. (1) na kwotę 600-700 zł, podając jednocześnie że z uwagi na wiek dziecka jego matka nie może podjąć zatrudnienia, co powoduje, że pozwany winien partycypować w większym stopniu niż powódka w

kosztach utrzymania dziecka. Ten pogląd zasługuje na pełną aprobatę. Słusznie również wskazano, że stosownie do przepisu art. 27 krio oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczynić się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym. Nie ulega żadnym wątpliwości, że z uwagi na wiek dziecka i sytuację rodzinną powódka nie może obecnie podjąć pracy. Możliwości finansowe pozwanego nie są tak złe jak próbuje przedstawić je w apelacji, bowiem przecież pracował dorywczo przy pracach sezonowych, pracach budowlanych – w tym za granicą. Jest zatem w stanie – jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy sprostać obowiązkowi alimentacyjnemu względem dziecka jak też żony. Sąd Rejonowy orzekając co do wysokości świadczeń przyjął, że wobec faktu iż pozwany zwolnił się od sprawowania osobistej pieczy nad małoletnim dzieckiem to winien w większym stopniu niż powódka partycypować w kosztach utrzymania dziecka. Tak okoliczność była przez pozwanego kwestionowana. Wbrew twierdzeniom apelacji nie można jednak przyjąć, że pozwany został z domu teściów wyrzucony i nie może tam wrócić. Okoliczności zdarzenia przedstawiali zarówno świadkowie C. G., S. G., B. G. (k.52v), jak też strony (k.29). Z zeznań tych wynika, że pozwany kłócił się z żoną, w dniu 15 września 2012 roku miała miejsce awantura, w efekcie której P. W. (2) opuścił dom, w którym zamieszkiwał z żoną. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w żaden sposób nie wynika, by pozwany podejmował jakiegokolwiek czynności związane z próbą powrotu do rodziny.

Trzeba jednakże podkreślić, że nie sposób zgodzić się z jednoznacznie negatywną oceną zachowania pozwanego wyrażoną w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia Sądu Rejonowego. Oceniając sytuację stron należy mieć na uwadze, że J. W. ma dwadzieścia jeden lat a P. W. (2) dwadzieścia cztery lata, strony zawarły związek małżeński w dniu 28 kwietnia 2012 roku, zaś w dniu 12 sierpnia 2012 roku urodził się ich syn. Wprawdzie po ślubie małżonkowie zamieszkali razem, lecz wkrótce po zawarciu związku małżeńskiego P. W. (2) wyjechał do pracy za granicę. Zatem faktyczny czas wspólnego zamieszkiwania małżonków był bardzo krótki, a małżonkowie zamieszkiwali w domu rodziców powódki. P. W. (2), co nie było przez strony kwestionowane - zarobione pieniądze oddawał żonie, prowadził również prace mające na celu urządzenie mieszkania. Jego zachowanie w tym względzie było zatem prawidłowe i świadczyło o chęci ułożenia wspólnego życia właśnie w domu teściów. W ocenie Sądu Okręgowego z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że nie tylko pozwany ale i powódka nie zdołali przy pierwszych trudnościach, jakie z reguły pojawiają się w związku z przyjściem na świat dziecka podjąć wysiłku dla utrzymania małżeństwa. Zarówno zachowanie pozwanego – który po awanturze jaka miała miejsce w dniu 15 września 2012 roku wyprowadził się z domu jak też postawę powódki – która nie podjęła żadnego trudu by złagodzić konflikt i doprowadzić do pogodzenia się z mężem należy ocenić negatywnie. Uwzględniwszy jednak sytuację powódki, która w dniu zdarzenia była w połogu, to pozwany winien wykazać się zrozumieniem jej sytuacji i nie podejmować kategorycznych decyzji. Wszystkie te okoliczności nie powodują jednak zmiany oceny prawnej sprawy. Nie ulega wątpliwości, że to na pozwanym spoczywa większy ciężar poniesienia kosztów utrzymania dziecka oraz obowiązek zaspokojenia potrzeb żony, która z uwagi na sprawowanie osobistej opieki nad małym dzieckiem nie może podjąć pracy zarobkowej.

Wobec faktu, że pozwany w toku postępowania przedłożył dowód wpłaty kwoty 300 zł tytułem alimentów na dziecko za grudzień 2012 roku (k.22), należało tą okoliczność uwzględnić.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 386§1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt. I w ten sposób, że w miejsce słów „...poczynając od dnia 5.12.2012 roku...” wpisuje słowa „...poczynając od dnia 1.01.2013 r...” oraz po słowach: „...którejkolwiek z dat...” dodaje słowa: „...oraz kwotę 100 zł tytułem alimentów za miesiąc grudzień 2012 r.”. W pozostałym zakresie oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd nie obciążył pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz powodów, mając na uwadze przepis art. 102 k.p.c. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek, uzasadniający takie rozstrzygnięcie. Sąd wziął pod uwagę postawę stron w toku postępowania, jak też ich sytuację osobistą. W odpowiedzi na pozew P. W. (2) uznał powództwo co do alimentów na rzecz syna P. W. (1) do kwoty 300 zł (k.18), zasądzona kwota alimentów jest nieznacznie wyższa. Apelacja pozwanego okazała się częściowo zasadna, a jego sytuacja materialna nie

jest dobra. Obciążenie pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz powodów w świetle relacji stron i genezy niniejszego postępowania byłoby w ocenie Sądu Okręgowego niezasadne.